

Portal Województwa Lubuskiego



Dąb Wolności urośnie w Żarach

Kategoria - Archiwum

Data publikacji -10 listopada 2014 godz. 16:30

To już dwudziesty czwarty Dąb Wolności posadzony w regionie lubuskim, w ramach akcji zainicjowanej przez prezydenta Bronisława Komorowskiego z okazji 25-lecia Wolnej Polski. Marszałek Elżbieta Polak wraz z wojewodą Jerzym Ostrochem posadzili go w Żarach przy ul. Podwale. - Bardzo się cieszę, że w przeddzień Święta Niepodległości mogę posadzić ten dąb. Tegoroczne Święto Niepodległości jest wyjątkowe, bo świętujemy właśnie 25 lat Wolnej Polski - powiedziała marszałek.

Do tej pory w regionie rosną już 23 dęby wolności, posadzone w ramach prezydenckiej akcji: od Gorzowa Wlkp. po Wschowę, od Kożuchowa po Świecko i Rokitno. W czerwcu br. w Małomicach marszałek posadziła dąb wespół z prezydentem Komorowskim, przy okazji jego wizyty w Lubuskiem. - Przrzekłam, że posadzę 25 dębów. Ten w Żarach jest dwudziesty czwarty, a dwudziesty piąty już wkrótce zostanie posadzony w Żaganiu na zakończenie projektu w zakresie rewitalizacji - powiedziała marszałek podczas uroczystości, w której uczestniczyli m.in. burmistrz Wacław Maciuszonek, wojewoda Jerzy Ostroch, przedszkolaki oraz kombatancki Wojska Polskiego.

Wizyta marszałek w Żarach była też okazją do spotkania z mieszkańcami. - Dla mieszkańców Żar i południa regionu mam dobre wiadomości: rząd przyjął Kontrakt Terytorialny, a to oznacza, że będzie zrealizowanych wiele inwestycji ważnych dla mieszkańców południa regionu - mówiła marszałek, wymieniając modernizację tzw. Berlinki, czyli linii kolejowej stanowiącej najkrótsze połączenie z Berlina przez Żary i Żagań do Wrocławia. - O tę inwestycję zabiegał burmistrz, walczyło wielu mieszkańców regionu - dodała marszałek. - Myślę także o drodze nr 12, łączącej Drezno, Żary, Żagań, Szprotawę i Głogów, a także o budowie i modernizacji

wszystkich dróg, które są związane z kompleksem energetycznym Gubin-Brody. Wiele innych ważnych dla Was inwestycji jest także wpisanych do Regionalnego Programu Operacyjnego. Do polskich regionów trafi łącznie aż 40 proc. środków z „unijnego tortu”, jaki nasz kraj otrzyma w nowej perspektywie finansowej. To dlatego możemy w tym roku wyjątkowo radośnie świętować.